

Piotr Bołtuć

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

University of Illinois, Springfield

## **Przemiana paradygmatu w szkolnictwie wyższym i ekspansja e-learningu z perspektywy amerykańskiej**

*E-learning staje się częścią normalnego funkcjonowania uczelni wyższych w USA i innych krajach. Prowadzi to do globalizacji rynku edukacyjnego, czyli sytuacji, w której studenci mogą wybierać studiowanie na niemal dowolnej uczelni na świecie, uczelnia zaś może dobierać studentów i w pewnym stopniu pracowników naukowych bez większego związku z ich lokalizacją geograficzną. Poważnie zwiększa to poziom konkurencji na rynku edukacyjnym, powodując konieczność zmian w organizacji uczelni wyższej w kierunku jej większego przystosowania do potrzeb społecznych, w szczególności studentów i gospodarki. Przemiana paradygmatyczna zbliża uczelnię wyższą do sprawnie działającego przedsiębiorstwa, a to wymaga zmniejszenia w niej wpływu osób, które nie ponoszą bezpośredniej odpowiedzialności za jej funkcjonowanie. W Stanach Zjednoczonych następuje radykalne ograniczenie wpływu profesury na funkcjonowanie uczelni i traktowanie pracowników naukowych, w tym samodzielnych, na zasadach podobnych do innych wartościowych pracowników uczelni. Wiele aspektów tego procesu należy określić jako pozytywne w kontekście usprawnienia funkcjonowania uczelni i szkolnictwa wyższego.*

### **Wprowadzenie**

Kiedy dwa lata temu autor niniejszego opracowania wypowiadał się na pierwszej konferencji z tego cyklu, znajdowaliśmy się jeszcze w fazie e-learningu zdominowanego przez platformy komunikacji tekstowej (LMS) typu Blackboard, WebCT i Moodle (platformy te nadal stanowią standard, ale pojawiają się znaczące ich wzbogacenia oraz alternatywne systemy nauczania, prowadzące zapewne do zmiany całego paradygmatu e-edukacji). Autor przewidział wówczas, że wejdziemy niedługo w fazę drugą, gdy normą stanie się komunikacja głosowa dodana do wymiaru tekstowego, co nastąpiło mniej więcej w roku 2005. W tym referacie zostaną przedstawione ogólne tendencje przemian w standardach e-learningu, przy czym autor skoncentruje się nie tyle na nowościach technologicznych lub dydaktycznych, co na praktykach,

które faktycznie wchodzą do szerszej sfery e-learningu amerykańskiego. Praktyki takie zostaną podzielone na dwie grupy: technologiczne i dydaktyczno-organizacyjne – praktyki tego drugiego rodzaju wydają się bardziej istotne dla obecnej fazy rozwoju e-learningu.

### **Klasyfikacja głównych form nauczania online**

Na wstępie warto przypomnieć podział na siedem głównych form nauczania online, jakie zostały przedstawione przez autora na konferencji w 2004 roku<sup>1</sup>, formy te stanowią bowiem odniesienie dla dalszej dyskusji:

- 1) Model University of Phoenix, cechujący się styloryzowanym podejściem do procesu nauczania i zwykle oddzieleniem roli autora kursów od roli instruktora;
- 2) Model University of Illinois, oparty na próbie uzyskania maksymalnego podobieństwa do nauczania na kampusie w trybie seminaryjnym (w oparciu o grupy dyskusyjne nieprzekraczające 25 studentów)<sup>2</sup>;
- 3) Model Harwardzki, oparty o filmowane wykłady na kampusie;
- 4) Model Community College, łączący elementy z grup 1 i 2 przy kierowaniu kursów do studentów niezamożnych, zwykle bez ambicji akademickich;
- 5) Modele kursów korespondencyjnych (np. w oparciu o przesyłany CD-ROM);
- 6) Kursy oparte o uczące maszyny;
- 7) Światowa akademia internetowa.

Modele 1-4 są nadal znaczące, model 5. wychodzi z użycia, natomiast modele 6 i 7 zyskują na znaczeniu. Poniżej skoncentruję się na nowych trendach, niewidocznych w pełni w roku 2004, a zatem nieuwzględnionych jeszcze przez tamten model. Najważniejszą zmianą jest jednak łączenie modelu 1 i 2 w ramach wielkich uczelni państwowych, takich jak University of Maryland i University of Massachusetts, które wprowadzają stopniowo e-edukację do głównego obiegu edukacji amerykańskiej i pośrednio globalnej<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> P. Bołtuć, *Współczesne modele e-learningu akademickiego. Szkic strategii eksportowej*, [w:] M. Dąbrowski, M. Zając, *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*, Warszawa 2005, s. 34.

<sup>2</sup> W dalszej części artykułu posługuję się pojęciami **nauczanie online** i **nauczanie na kampusie** gdyż są one bardziej adekwatne niż używana obecnie w Polsce opozycja pomiędzy nauczaniem online i tradycyjnym, która eksponuje fakt, że nauczanie online jest w jakimś sensie niezgodne z tradycją. A przecież tradycje zmieniają się i to co było kiedyś nowością z czasem staje się tradycją. Zachęcam więc do przyjęcia tej nowej formy.

<sup>3</sup> *Dominant institutions in online education include the University of Phoenix (130,000 students, 56 programs), the University of Maryland University College (48,000 students, 40 programs) and the University of Massachusetts UMass Online (21,000 students, 40 programs)* - C. Gardner, *Presentation for the Board of Trustees of the University*

## Wykorzystywanie wszystkiego, co się rusza

Pierwszą zmianą jest znaczniejsze uwzględnianie w praktyce e-learningowej *mobile technology* oraz tzw. *social software*. Dla praktyki e-learningu nie jest najważniejsze, jakie technologie istnieją, ale jakie znajdują się w powszechnym użyciu na danym rynku. Już nie nowym, ale silnym trendem jest wykorzystywanie wszelakich przenośnych technologii i nadawanie im funkcji dydaktycznych. Powszechne jest na wielu kampusach posiadanie iPodów i powstała spora grupa kursów oferowanych w systemie podcasting<sup>4</sup>. Większość z nich wykorzystuje podcasting jako formę dodatkową (w ramach tradycyjnego nauczania online, czy nawet blended), ale niekiedy mają miejsce kursy oparte wyłącznie o podcasting.

W rzeczy samej podcasting jest wykorzystaniem zupełnie przestarzałego systemu kursów radiowych. Jego nowatorskość polega na łatwości przenoszenia tych przekazów dźwiękowych w sytuacjach, gdy słuca się muzyki lub tekstów z iPodów, a także ich uaktualniania dzięki linkom z internetem (zwykle, ale nie zawsze już, za pomocą komputera)<sup>5</sup>. Przy amerykańskim stylu życia z iPodów (na słuchawkach) korzysta się w czasie jazdy samochodem, ćwiczeń na siłowni, a często też sprząwania w domu. Poza tym możliwe jest nie tylko łatwe pobieranie nowych tekstów z internetu, ale też przekazywanie własnych nagrań instruktorowi lub całej klasie. Wzbogacenie standardu e-learningowego o wymiar połączenia głosowego jest tylko jedną z form wykorzystania mobilnych urządzeń elektronicznych do dydaktyki, ale w chwili obecnej jest jedyną technologią mobilną stosowaną dość powszechnie w szkolnictwie wyższym USA<sup>6</sup>. Osobnym zagadnieniem jest tzw. *social software* takie jak blogi, wiki i *collaboartive environments* (dotyczące gier i innych działań grupowych).

---

of Illinois News Bureau, University of Illinois at Urbana Champaign, Vol. 26, No. 6, Sept. 21, 2006, <http://www.news.uiuc.edu/ii/06/0921/bot.html>.

<sup>4</sup> Gadżety integrujące telefon, internet i komputer, są częste, ale jeszcze nie powszechne w USA (w przeciwieństwie do Japonii). Co prawda przeciętny student ma telefon komórkowy posiadający różne funkcjonalności, to jednak łączenie go z dostępem do sieci jest powszechne jedynie wśród zamożniejszych studentów (np. klasy executive MBA mogą zwykle wykorzystywać technologię w systemie Blackberry). W niektórych liceach wysyła się czasem na telefony komórkowe wiadomości z aktualnymi zadaniami domowymi, ale są to zastosowania rzadkie ze względu na koszt i zróżnicowanie dostępu ze strony użytkownika.

<sup>5</sup> University of Illinois in Springfield prowadzi kilka tego rodzaju kursów. Por. <http://www.uis.edu/podcasting/> także <http://people.uis.edu/rschr1/otelblog/blogger.html>

<sup>6</sup> Prawdopodobnie w ciągu następnych paru lat nastąpi wzbogacenie przenośnych, powszechnie dostępnych urządzeń e-learningowych o poziom komunikacji wizualnej (wideofonia), a także dalsze rozpowszechnienie się przenośnych urządzeń pozwalających na gry internetowe. Trendy te mogą opierać się o telefonię komórkową, ale w warunkach amerykańskich mogą też skupić się na wykorzystaniu coraz szerszego dostępu do internetu bezprzewodowego, ale temat ten wykracza poza ramy tego referatu.

## **Nowości organizacyjno-dydaktyczne**

Autor pragnie się skoncentrować na wymiarach organizacyjno-dydaktycznych powstających w oparciu o rozwijające się technologie (*technology beneficiaries but not technology driven*), które w dzisiejszym świecie e-learningu mają znaczenie decydujące i są głównym obszarem rozwoju. Stanowią one, w rozumieniu autora, zaczątki zmiany paradygmatu uczenia e-learningowego, a nawet szerzej – nauczania akademickiego.

Autor wyróżnia dwie zasadnicze sfery przemian: pierwsza – to wkraczanie paradygmatu gier, w tym rzeczywistości wirtualnej, wzbogaconego przez uczące maszyny; druga zaś to integracja e-learningu jako części normalnego procesu nauczania akademickiego.

## ***Interfaza człowiek-komputer i człowiek-człowie – od nauczania logiki do środowiska roleplayowego***

Sfera interfazy człowiek–komputer oraz człowiek–człowiek za pośrednictwem sieci jest szczególnie ważna dla studentów właśnie kończących liceum, którzy wychowują się z udziałem rzeczywistości wirtualnej w grach, wzajemnej komunikacji i często nauczaniu w amerykańskiej szkole średniej.

Wielu autorów, takich jak Tom Abeles<sup>7</sup>, twierdzi, że nowa epoka nauczania e-learningowego będzie oparta w znacznej mierze na grach, bardziej podobnych jednak do obecnych gier komercyjnych niż edukacyjnych (co wiąże się z niższymi kosztami tworzenia takich gier z jednej strony, a powiększaniem się rynku edukacyjnego na takie produkty z drugiej strony)<sup>8</sup>. Chodzi tu o środowisko internetowe (takie jak nieudane Sim-City Online, tylko lepsze), w tym gry roleplayowe. Warto jednak zauważyć, że posługiwanie się takimi sposobami nauczania wymaga nie tylko zainteresowania ze strony studentów, ale także odpowiednich nauczycieli, a w przygniatającej większości przypadków ten drugi warunek nie jest spełniony. Na pewno użycie gier jest sprawą przyszłości, jednak w skali masowej nie tak bliskiej przyszłości, jak niektórzy autorzy sądzą<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> T. Abeles: poglądy prezentowane na: Sloan-C discussion group, <http://www.sloan-c.org/publications/view/v2n3/editorletterv2n3.htm>.

<sup>8</sup> „On the Horizon”, marzec 2004 specjalny numer poświęcony grom edukacyjnym, symulacjom i doświadczeniom interaktywnym <http://www.emeraldinsight.com/Insight/viewContentItem.do?contentType=Article&hdAction=lnkhtml&contentId=839882>.

<sup>9</sup> Autor referatu wyraził swoje oczekiwania wobec gier dydaktycznych w artykule, którego był współautorem w „e-mentorze”, por. M. Bołtuć, P. Bołtuć, *Inne spojrzenie na nauczanie w oparciu o gry*, „e-mentor” 2004, nr 2, [http://www.e-mentor.edu.pl/artukul\\_v2.php?numer=4&id=43](http://www.e-mentor.edu.pl/artukul_v2.php?numer=4&id=43).

Ważniejszy staje się model nauczania tzw. uczących maszyn. Stopniowo niemal wszystkie kursy online obejmujące przedmioty, takie jak np. logika formalna, opierają się w zasadniczej części na testach prezentowanych przez komputery. Wynika to z pełnej i stosunkowo prostej kwantyfikowalności tych dziedzin. Co więcej programy komputerowe są w stanie analizować rezultaty testów danego studenta o wiele lepiej niż mógłby tego dokonać instruktor. Przykładowo, analizując zespół wielu testów są one w stanie powiedzieć, że dany student ma kłopot z zastosowaniami *modus tollens* i jego lepsze przyswojenie umożliwi uniknięcie tych błędów<sup>10</sup>. Należy spodziewać się stopniowego poszerzenia sfery stosowania uczących maszyn także o obszary włączające łatwo kwantyfikowalną wiedzę w języku naturalnym.

### ***Najważniejsza przemiana (i taka, z której w Polsce możemy się dużo nauczyć)***

Problematyka organizacji e-learningu, jego zadomowienia się wśród głównych form nauczania akademickiego, jest najłatwiejszą do przeoczenia lub niedoceniaenia przemianą, jaka zaszła w ostatnich latach. Stanowi ona sedno rozwoju e-learningu, a w konsekwencji także sedno niniejszego opracowania.

Przemiana ta nie opiera się na nowinkach technologicznych lub nawet dydaktycznych, ale na strukturalnej akceptacji e-learningu w ramach systemu szkolnictwa wyższego. Sfera ta ogarnia tak różne wymiary, jak blended learning z jednej strony spektrum, zaś kooperację międzyuczelnianą, a nawet międzynarodową, zmierzającą do prowadzenia zaawansowanych seminariów, całych kierunków studiów i programów badawczych z drugiej strony. Najbardziej radykalne przekształcenia dotyczą jednak charakteru nauczania akademickiego i charakteru uczelni wyższej. Te kwestie są tak kontrowersyjne, że zostaną szerzej omówione w końcowej części referatu.

### **Blended learning**

Rola nauczania w systemie blended learning została znacznie wzmocniona przez badania, które wykazały, że ta forma przynosi znacznie lepsze rezultaty niż nauczanie online bądź nauczanie na kampusie w trybie tradycyjnym. Jest to rezultat znaczący, a zarazem niewygodny

---

<sup>10</sup> M. Croy, *Comparing Performance and Attitudes in the Teaching of Deductive Logic* NA-CAP, referat kongresowy, Video 2005 na: <http://oregonstate.edu/groups/cap/2003/program.html>.

zarówno dla przeciwników nauczania online jak i dla niektórych jego entuzjastów<sup>11</sup>. Wykazuje on bowiem, w sposób sprawdzalny empirycznie, że studenci uczą się najefektywniej kiedy następuje połączenie klasy w systemie online i klasy w systemie tradycyjnym (*on campus*)<sup>12</sup>. Jest to niewygodne dla tych, którzy wciąż jeszcze starają się osłabić rolę e-learningu głosząc, że jest on formą przynoszącą gorsze rezultaty dydaktyczne niż nauczanie na kampusie (wedle tych samych badań rezultaty uczenia online są bardzo podobne do nauczania na kampusie, a oba są wyraźnie gorsze od nauczania blended). Tak więc (mówiąc po heglowsku) teza, czyli nauczanie w systemie tradycyjnym, i antyteza, czyli nauczanie online, spotkały syntezę (i to w sensie dosłownym), jaką stanowi blended learning.

Studium przypadku: Początkowo autor tego artykułu miał niedobre doświadczenia w blended learning, ponieważ próbował wdrażać tę formę, nie znając literatury dydaktycznej i nie mając wystarczającego przekonania. Problem, jaki napotkał to samoistne przekształcanie się blended kursu w *web enhanced learning*, czyli zwykły kurs w systemie tradycyjnym wspierającą się o pewne pomoce naukowe (takie jak plan zajęć, artykuły w internecie, prace domowe) umieszczone w sieci. Aczkolwiek tego rodzaju wykorzystanie internetu jest przydatne, nie wykorzystuje ono prawdziwych zalet blended learning i nie prowadzi do *skoku jakościowego* w nauczaniu, o jakim mówią badania.

W bieżącym semestrze autor postanowił zorganizować kurs odpowiadający wzorom najlepszych praktyk nauczania w systemie blended learning i taki prowadził przez ostatnie dwa miesiące w kampusie Uniwersytetu Illinois w Springfield. Był to kurs pt. *Myślenie krytyczne (critical thinking)* jaki wielokrotnie prowadził w systemie tradycyjnym. Obok nauczania sylogizmów oraz tego, jak unikać klasycznych błędów w myśleniu, zajęcia te posiadały zawsze element praktyczny, pomagając lokalnym drobnym przedsiębiorstwom albo małym organizacjom pozarządowym usprawnić procesy produkcji lub dostarczania usług. W wersji blended autor dołączył niemal pełny program kursu zwykle oferowanego w systemie e-learningowym, ale niektóre wykłady, wprowadzające nowe struktury paradygmatyczne w myślenie studentów, wygłaszał w systemie tradycyjnym. Studenci zapoznawali się z większością nowej tematyki, wykonywali zadania domowe, a także prowadzili niektóre

<sup>11</sup> Szersze informacje można znaleźć w: C. Vignare (i inni), *Blended Learning Review of Research: An annotated Bibliography*, ALN Conference, listopad 2005, <http://www.uic.edu/depts/oe/blended/workshop/documents/bibliography.pdf>

<sup>12</sup> G. Lorenzo, J.C. Moore, *Sloan-C Five Pillars of Quality Online Education 2002*, [w:] J.C. Moore, *A Synthesis of Sloan-C Effective Practices*, 2005.

dyskusje w systemie online, natomiast większość czasu, którego zresztą było o połowę mniej niż w klasach tradycyjnych, przeznaczano się na dyskusje trudniejszych i kontrowersyjnych zagadnień oraz na projekty praktyczne. Na podstawie egzaminów i innych prac studenckich okazało się, że w klasie tej studenci zapoznali się z około 20% więcej materiału niż w klasach tradycyjnych lub e-learningowych. Połączono tu najlepsze aspekty obu rodzajów studiowania, co więcej zajęcia te spotkały się z bardzo pozytywną reakcją studentów. Również projekty przeprowadzone w terenie były lepiej zrealizowane niż w jakiegokolwiek wcześniejszej edycji tego kursu.

Powodzenie systemu blended learning jest zrozumiałe, gdy bierze się pod uwagę fakt, że nauczanie online i na kampusie posiada specyficzne zalety. Online daje możliwość dyskusji między studentami, nieograniczonej ramami czasu i miejsca odbywania się zajęć, daje też możliwość łatwego korzystania ze źródeł internetowych. Spotkania w uczelni pozwalają natomiast – przez niewerbalny kontakt z instruktorem i z innymi studentami – na przekazywanie pewnych treści emotywnych, a także na dyskusję w czasie rzeczywistym lepszą niż pozwalają na to obecnie dostępne platformy e-learningowe oraz na łatwiejszą realizację projektów wymagających interakcji w terenie, takich jak optymalizacja procesów zarządzania fizycznych organizacji i przedsiębiorstw.

Należy też zaznaczyć, że nauczanie w systemie e-learningowym ma poważne szanse zbliżyć się do standardu nauczania w systemie blended, w miarę jak pojawiające się technologie komunikacyjne pozwalają na przekazywanie wątków emotywnych np. poprzez pełny dwustronny kontakt wideo ze wszystkimi uczestnikami, jaki dzisiaj zapewnia wideokonferencja. Tak więc i tutaj kwestią nie jest raczej poszukiwanie zupełnie nowych możliwości technologicznych, ale raczej ich upowszechnienie.

### **Kampus globalny**

Bezpośrednim bodźcem do wzmocnienia międzyinstytucjonalnej współpracy w zakresie e-learningu była w USA spontaniczna kooperacja między programami e-learningowymi w zakresie pomocy studentom dotkniętym przez skutki huraganu Katrina, która pokazała

możliwe synergie pomiędzy różnymi uczelniami i programami nauczania<sup>13</sup>. Przyspieszyło to tendencje do tworzenia globalnego kampusu online.

Ważne jest pojawianie się inicjatyw o charakterze międzynarodowym czy międzykontynentalnym. W tym kontekście należy wymienić współpracę pomiędzy SGH a University of Illinois w Springfield, w ramach której corocznie wprowadzany jest jeden wykład e-learningowy w języku angielskim do oferty obydwu uczelni. Zresztą SGH prowadzi wykłady e-learningowe na podobnych zasadach z czterema uczelniami ekonomicznymi w Polsce.

Studium przypadku: W myśl porozumienia zawartego pomiędzy SGH a UIS w maju zeszłego roku, dochodzi do spotkania studentów z Polski i USA w ramach wspólnych wykładów e-learningowych w języku angielskim, realizowanych na przemian przez instruktorów z UIS i SGH. Do chwili obecnej wprowadzono dwa wykłady – pierwszy, oferowany przez UIS, dotyczący racjonalności biznesu i współzawodnictwa w kontekście etyki (*Rationality and Moral Choice*), drugi, proponowany przez SGH, nt. przemian ekonomiczno-społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej w dobie transformacji.

W podobnym kierunku, tylko o wiele radykalniej, zmierza inicjatywa kampusu globalnego, jaki obecnie tworzony przez University of Illinois. Jakkolwiek wiele inicjatyw e-learningowych prowadzonych przez wiodące uniwersytety zakończyło się niepowodzeniem (głównie ze względu na próby marginalizacji e-learningu w kontekście instytucjonalnym), trzeba odnotować, że wiele pierwszoplanowych instytucji, takich jak University of Pennsylvania i University of Maryland, prowadzi bardzo efektywne, kilkudziesięcioletnie, programy online zintegrowane z zasadniczą misją dydaktyczną tych uczelni, ustępujące rozmiarem jedynie prywatnemu i działającemu na zasadach *for profit* Uniwersytetowi Phoenix. Tworzy to warunki do integracji horyzontalnej w skali międzyuczelnianej, w czym SGH jest jednym z pionierów.

### **Kontrowersyjna rewolucja**

Niniejsza część będzie chyba najbardziej kontrowersyjną częścią referatu, gdyż dotyczy ona spraw strukturalnych przekształceń uczelni, jakie są wymagane dla jej dalszego rozwoju.

---

<sup>13</sup> Z inicjatywy fundacji Sloana zorganizowano i sfinansowano znacznie większą liczbę kursów online, przeznaczonych dla studentów uczelni dotkniętych skutkami huraganu, niż okazało się to konieczne. Obecnie doświadczenia te są wykorzystywane do planowania na wypadek podobnych zagrożeń w przyszłości. <http://onlinelearningupdate.com/workshop.htm>.

Zmiany te są wymuszane przez globalizację warunków studiowania, jaka następuje dzięki e-learningowi, a także innym procesom globalizacyjnym w sferze edukacji (jak choćby większej mobilności geograficznej studentów). Wśród administratorów uczelni amerykańskich<sup>14</sup>, a także teoretyków e-learningu, takich jak Tom Abeles, panuje przeświadczenie, że ma miejsce zasadnicza przemiana paradygmatu szkolnictwa wyższego w USA.

Według Josepha White'a, prezydenta University of Illinois, w edukacji amerykańskiej następuje obecnie drugi przełom dziejowy. Pierwszym przełomem było powstanie tzw. *land-grant universities* w drugiej połowie dziewiętnastego wieku, kiedy to do małych prywatnych, elitarnych college'ów dołączyły uniwersytety funkcjonujące w oparciu o wielkie darowizny ziemi przekazane im przez władze stanowe, z określonym celem kształcenia kadr dla powstającej nowoczesnej gospodarki (w tym kadr inżynierskich, techników rolnictwa, weterynarzy, prawników i lekarzy wywodzących się z szerokich kręgów społeczeństwa i tworzących nową klasę średnią). Uczelnie te przekształciły obraz społeczeństwa amerykańskiego ostatnich stu kilkudziesięciu lat. Zdaniem White'a e-learning stanowi tego rodzaju rewolucję, która wprowadza edukację w epokę gospodarki globalnej, tworząc krok po kroku globalny rynek edukacyjny<sup>15</sup>. To jest teza, jaką postawiłem na tej konferencji dwa lata temu, teraz jednak poparta nie tylko autorytetem prezydenta uniwersytetu zajmującego jedną z najmocniejszych pozycji wśród światowych uczelni (obok innych osiągnięć chlubiącego się jedenastoma nagrodami Nobla), ale także wielomilionowym funduszem inwestycyjnym organizowanym przez niego na tę inicjatywę.

Nadchodząca rewolucja w szkolnictwie wyższym ma polegać na:

- 1) globalizacji rynku edukacyjnego. Potencjalnym studentem jest każda osoba na Ziemi, która posiada przygotowanie i zasoby materialne, aby sfinansować swój udział w studiach;
- 2) daleko idącej tayloryzacji rynku edukacyjnego. Kursy przygotowują wysokiej klasy eksperci, ale są one opracowane w ten sposób, żeby zmaksymalizować rolę platformy, pracę w grupie i korzystanie z sieci, a standardowa rola pracownika naukowego może być zwykle spełniona przez osobę po magisterium, bez ambicji naukowo-badawczych. Osoby te są zatrudniane na takich zasadach, jak każdy inny pracownik (np. jak pracownik

---

<sup>14</sup> Na przykład na liście dyskusyjnej Sloan-C.

<sup>15</sup> Dokumenty na: [http://www.vpaa.uillinois.edu/reports\\_retreats/global\\_campus.asp?bch=0](http://www.vpaa.uillinois.edu/reports_retreats/global_campus.asp?bch=0), [03.11.2006].

techniczny) i nie podlegają systemowi *tenure* (profesury) w różnych formach obowiązującym w szkolnictwie wyższym;

- 3) zorganizowaniu całych uczelni tak, aby zaspokoić popyt ze strony klienta (czyli studenta lub podmiotów płacących za przeprowadzenie szkolenia), a także by potencjalnego klienta zachęcić. Wbrew obawom środowiska akademickiego nie prowadzi to zwykle do obniżenia poziomu i wystawiania dyplomów bez pokrycia w uzyskanej wiedzy, takie sytuacje mają charakter marginalny. Natomiast prowadzi do konkretyzacji programów studiów i usuwania z nich przedmiotów o charakterze ogólnym pozbawionych bezpośredniego zastosowania praktycznego. Wielu przedsiębiorców uważa to za trend pozytywny z punktu widzenia zatrudnialności absolwenta i jego przydatności zawodowej, natomiast profesorowie lamentują z powodu braku wykształcenia ogólnego. Takie lamenty znane były także w epoce powstawania *landgrant universities*, kiedy od studentów przestano wymagać znajomości łaciny, greki i historii starożytnej, jak się wydaje z pożytkiem;
- 4) zmianie struktury zarządzania uczelnią (problem najważniejszy). Celem nowoczesnej uczelni wyższej nie powinno być zaspokajanie ambicji naukowych samodzielnych pracowników naukowych i to nie oni będą w tym modelu dominującym podmiotem życia akademickiego. W tym systemie nie kadra naukowa decyduje w głównej mierze o tym, czego studenci będą nauczani. Kształcenie studentów przebiega w zakresie wyznaczonym przez wymogi gospodarki określone jako wypadkowa decyzji państwa, przemysłu i samych studentów w stopniu, w jakim podmioty te biorą udział w finansowaniu procesu kształcenia.

Natomiast badania naukowe są zintegrowane tylko z nauczaniem na szczeblu najwyższym, odciążając profesorów na najwyższym poziomie od większości obowiązków dydaktycznych. Nie oszukujmy się bowiem – 20% uczonych wykonuje 80% znaczących badań, inni natomiast korzystają z systemu w sposób, który może kiedyś był społecznie uzasadniony, ale od dawna istnieją lepsze sposoby wykorzystania funduszy niż utrzymywanie ich statusu zawodowego. Badania naukowe są możliwe w głównej mierze dzięki systemowi grantów, a tylko wyjątkowo są finansowane ze środków własnych uczelni. Ta sytuacja wymaga przesunięcia centrum decyzyjnego w ramach uczelni wyższej od pracowników naukowych i wybranych przez nich ciał, takich jak senat, do struktur nawet w większym stopniu

niezależnych od opinii pracowników naukowych, niż jest to w USA. A warto podkreślić, że to właśnie uniezależnieniu władz uczelni amerykańskich od ciała profesorskiego, istnieniu rad nadzorczych uczelni, które powołują władze uczelni i podejmują lub zatwierdzają niemal wszystkie ważne decyzje, przypisuje się sukcesy tamtejszych uczelni w sferze badawczej, a także dydaktycznej. Władze profesury ograniczają elastyczność uczelni wyższej, jej możliwość reagowania na potrzeby badawcze i dydaktyczne oraz stanowią komfort, na który nowoczesna uczelnia nie bardzo może sobie pozwolić.

Mimo iż w USA władze uczelni są obecnie powoływane przez rady nadzorcze, w których z zasady nie uczestniczy żaden przedstawiciel kadry profesorskiej, to decyzje programowe, otwieranie kierunków studiów i tym podobne, są nadal w ręku tzw. *faculty senate*, czyli senatu naukowego. Ten właśnie fakt jest często uważany za poważne utrudnienie w modernizacji uczelni. Dlatego prezydent White zakłada Global Campus Uniwersytetu Illinois jako instytucję prywatną, i to działającą dla zysku, gdyż pozwala mu to na kierowanie uczelnią wedle wymogów stawianych przez globalny rynek edukacyjny i na wyeliminowanie roli profesury w podejmowaniu decyzji nt. otwierania kierunków studiów i innych kwestii, w których osoby te nie ponoszą pełnej odpowiedzialności finansowej własnych decyzji. Pozwala to również na wyeliminowanie czynnika nieusuwalności pracowników naukowych w sytuacji, w której wszyscy inni pracownicy uczelni – od prezydenta do sprzątaczkę – takich przywilejów nie mają (zresztą sprzątaczkę nie będą pracownikami uczelni, gdyż uzwiązkowanie ich pracy utrudnia racjonalną gospodarkę zasobami ludzkimi). Umożliwia to zatrudnianie kompetentnych pracowników technicznych i naukowych w różnych zakątkach świata, przykładowo w Indiach, i dzięki temu unikanie płacenia wygórowanych pensji na amerykańskim rynku edukacyjnym.

Musimy się przyzwyczaić do tego, że uczelnia wyższa winna w dobie dzisiejszej funkcjonować jak korporacja, której biznes stanowi nauczanie i reprodukcja wiedzy. Są to wartości społecznie kluczowe, zwłaszcza w dobie gospodarki opartej na wiedzy. To właśnie docenienie roli uczelni wyższej w dzisiejszym globalnym podziale pracy powoduje, że jest ona zbyt istotna, aby pozostawić kierowanie jej kluczowymi aspektami w rękach profesury ponieważ niezbędne są bardziej dynamiczne możliwości decyzyjne oraz umiejętności energicznego odpowiadania na potrzeby rynku naukowo-badawczego i edukacyjnego.

**Netografia** (wszystkie miejsca internetowe wg stanu z 3 listopada 2006)

- T. Abeles, *Learning in the new university*, „e-mentor” 2005, nr 4, [http://www.e-mentor.edu.pl/\\_xml/wydania/11/204.pdf](http://www.e-mentor.edu.pl/_xml/wydania/11/204.pdf).
- Applied Media & Simulation Games Center, <http://www.coe.iup.edu/amsgc/board.html>.
- M. Bołtuć, P. Bołtuć, *Inne spojrzenie na nauczanie w oparciu o gry*, „e-mentor” 2004, nr 2, [http://www.e-mentor.edu.pl/artukul\\_v2.php?numer=4&id=43](http://www.e-mentor.edu.pl/artukul_v2.php?numer=4&id=43).
- P. Bołtuć, *Współczesne modele e-learningu akademickiego. Szkic strategii eksportowej*, [w:] M. Dąbrowski, M. Zając, *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*, Warszawa 2005, [http://www.e-edukacja.net/pierwsza/\\_referaty/4.pdf](http://www.e-edukacja.net/pierwsza/_referaty/4.pdf).
- M. Croy, *Comparing Performance and Attitudes in the Teaching of Deductive Logic*, NA-CAP, referat kongresowy, Video 2005, <http://oregonstate.edu/groups/cap/2003/program.html>.
- C. Gardner, *Presentation for the Board of Trustees of the University of Illinois News Bureau*, University of Illinois at Urbana Champaign, Vol. 26, No. 6, Sept. 21, 2006, <http://www.news.uiuc.edu/ii/06/0921/bot.html>.
- G. Lorenzo, George; J. C. Moore: *Sloan-C Five Pillars of Quality Online Education* 2002, J.C. Moore, Janet C, *A Synthesis of Sloan-C Effective Practices*, 2005
- F. Myadas, *Sloan-C discussion group*, <http://www.sloan-c.org/publications/view/v2n3/letter/v2n3.htm>.
- „On the Horizon” specjalny numer poświęcony grom edukacyjnym, symulacjom i doświadczeniom interaktywnym, marzec 2004, <http://www.emeraldinsight.com/Insight/viewContentItem.do?contentType=Article&hdAction=Inkhtml&contentId=839882>.
- R. Schroeder, niepublikowane materiały, wspomniane na: <http://onlinelearningupdate.com/workshop.htm>.
- C. Vignare i inni, *Blended Learning Review of Research: An Annotated Bibliography*, ALN Conference, listopad 2005, <http://www.uic.edu/depts/oeo/blended/workshop/documents/bibliography.pdf>.
- J. White, liczne dokumenty i wystąpienia, [http://www.vpaa.uillinois.edu/reports\\_retreats/global\\_campus.asp?bch=0](http://www.vpaa.uillinois.edu/reports_retreats/global_campus.asp?bch=0).

**Abstract**

*E-learning is currently joining the mainstream of US higher education. This results in gradual globalization of educational markets leading to increased competition on those markets. Resulting increases in efficiency of educational institutions are good news for students, and RD; yet, they require radical changes within the university as visible at the online leaders: University of Maryland University College, University of Massachusetts Online, University of Phoenix and the blueprint for the emerging University of Illinois Online. Those who are at the driver's seat of academic institutions need to have the ability to react swiftly and decisively to market needs and to be directly affected by the results of their work, which is not the correct description of most*

*bodies guided by tenured faculty. Sea-change coming to academia will be radical and hardly avoidable.*

### **Nota o Autorze**

Autor posiada *tenure* jako associate profesor Filozofii i Studiów Politycznych na Uniwersytecie Illinois w Springfield; jest także profesorem SGH. Były stypendysta Fulbrighta w Princeton i Sorosa w Oksfordzie. Współedytor biuletynu Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego nt. Filozofii i Komputerów oraz członek wielu rad redakcyjnych. Jest jednym z pionierów nauczania online w dziedzinie nauk społecznych; autor dziewięciu różnych kursów online, w większości przygotowanych w ramach grantów Fundacji Sloana. Obecnie pracuje nad książką pt. *Grzechy wynikłe z nieumiejętności grzeszenia* nt. etyki biznesu i myślenia krytycznego.